

Precz z Bolsonaro!

7 lipca 2021

Ulicami ponad 40 brazylijskich miast przeszły wielotysięczne demonstracje z żądaniem impeachmentu prezydenta Jaira Bolsonaro, przeciwko któremu zostało wszczęte dochodzenie w sprawie nieprawidłowości przy zakupie szczepionek.



Akcję protestacyjną hasłem „Narodowy Dzień Walki” zorganizowała kampania „Fora Bolsonaro!” („Precz z Bolsonaro!”) wspierana przez Partię Robotniczą, Komunistyczną Partię Brazylii i wiele innych organizacji lewicowych. Brazylijska lewica wspólnie działa na rzecz złożenia z urzędu prezydenta, którego lekceważący stosunek do pandemii i negowanie związanych z nią zagrożeń skutkowało zapaścią systemu ochrony zdrowia i śmiercią prawie 530 tys. Brazylijczyków.

Komunistyczna Partia Brazylii (PCdoB) mobilizowała swoich zwolenników, by wyszli na ulice z „maskami na twarzach, środkami dezynfekcyjnymi w dłoniach i gotowością do walki w sercach”. „Gdybyśmy chcieli milczeć minutę na każdą śmierć z powodu Covid-19, bylibyśmy cicho do czerwca 2022 roku” – można było przeczytać na transparentach niesionych przez demonstrantów. Przewodniczący parlamentarnej grupy PCdoB Renildo Calheiros maszerował z wielotysięcznym tłumem w Recife, w stanie Pernambuco. Przemawiając do zgromadzonych zwrócił uwagę, że gniew ludzi nie jest efektem samych tylko zaniedbań w sprawie koronawirusa. „Tutaj w Pernambuco tłumy gromadzą się, by jasno powiedzieć, że Brazylijczycy chcą pracy, chcą szczepionek i chcą przegonić Bolsonaro. Że kraj nie może dłużej znosić takiego niedbalstwa. Ponad pół miliona Brazylijczyków zmarło na Covid-19, a rząd to lekceważy” – mówił.

Masowe demonstracje były pierwotnie zaplanowane na 24 lipca, jednak wydarzenia zeszłego tygodnia przyspieszyły wybuch społecznego gniewu. Przed badającą zaniedbania gabinetu Bolsonaro komisją senacką zostały bowiem przedstawione liczne dowody na branie przez wysokich urzędników łapówek za zakup szczepionek po zawyżonych cenach, o czym prezydent miał wiedzieć i co miał zignorować. W piątek sędzia Sądu Najwyższego Rosa Weber zezwoliła na wszczęcie śledztwa w tej sprawie.

Bardzo ważne okazały się zeznania Luisa Ricardo Mirandy, szefa departamentu importu w Ministerstwie Zdrowia. Ujawnił on, że spotkał się z silną presją ze strony kręgów rządowych, by zatwierdzić zakup 20 milionów szczepionek indyjskiej firmy farmaceutycznej Bharat Biotech. Kiedy przyjrzał się fakturom tej transakcji, miał znaleźć tam liczne nieprawidłowości i poinformować prezydenta o możliwości wystąpienia działań korupcyjnych. Ten obiecał zająć się sprawą i zwrócić się do służb o skontrolowanie zakupów, czego nie zrobił.

Prokuratorzy zbadają teraz, czy prezydent Bolsonaro popełnił przestępstwo celowego opóźnienia lub powstrzymania się od działania wymaganego w ramach obowiązków funkcjonariusza publicznego ze względu na interes osobisty.

Autorstwo: Dominik Pieniądz

Źródło: [Strajk.eu](https://strajk.eu)